

Sygn. akt I PK 234/18

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa J. K.
przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. Oddział Zakład
Gazowniczy w Z.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 lipca 2019 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 7 czerwca 2018 r., sygn. akt IX Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz strony
pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B., wyrokiem z 5 lutego 2018 r., zasądził od pozwanej P. Spółki z o.o. w W. Oddział Zakład Gazowniczy w Z. na rzecz powódki J. K. kwotę 12.196,14 zł z ustawowymi odsetkami od 5 lutego 2018 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za nieuzasadnione wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony (pkt 1); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2); ponadto orzekł o kosztach procesu (pkt 3) kosztach sądowych (pkt 4) i rygorze natychmiastowej wykonalności do kwoty 4.065,38 zł (pkt 5).

Sąd Rejonowy ustalił, że pismem z 17 października 2017 r. pozwany pracodawca wypowiedział powódce umowę o pracę, podając jako przyczynę wypowiedzenia częste i długotrwałe zwolnienia lekarskie w ciągu ostatnich trzech lat: w 2015 r. – 177 dni, w 2016 r. – 106 dni, w 2017 r. – 197 dni, powodujące dezorganizację pracy Gazowni w B.. Według ustaleń Sądu powódka była nieobecna w pracy z powodu niezdolności do pracy: w 2015 r. – 177 dni, w 2016 r. – 99 dni, w 2017 r. (do 31 sierpnia włącznie) – 175 dni. Niezdolność powódki do pracy miała związek z wypadkiem, jakiemu uległa. Następnie powódka była niezdolna do pracy od 1 września do 22 września 2017 r. Obowiązki powódki w czasie jej nieobecności w pracy wykonywali pozostali pracownicy, łącznie 5 osób. Nieobecność powódki w pracy nie powodowała ograniczeń w korzystaniu z uprawnień pracowniczych, w tym urlopów wypoczynkowych, innych pracowników. Nie dochodziło też do ich pracy w godzinach nadliczbowych. Po zwolnieniu powódki pozwany Zakład Gazowniczy utrzymuje taki sam stan zatrudnienia jak dotychczas. Nadal pozostali pracownicy wykonują pracę pozostałą po powódce.

Sąd Rejonowy uznał wypowiedzenie powódce umowy o pracę za nieuzasadnione. Zwolnienie pracownika z powodu absencji chorobowych ma sens wtedy, gdy pracodawca zmierza do poprawy sytuacji, w której się znalazł na skutek nieobecności pracownika. Zwolnienie z powodu absencji powinno zmierzać do poprawy sytuacji w zakładzie pracy, a nie do utrzymywania stanu rzeczy, który jako nieprawidłowy był zarzucany pracownikowi, który rzekomo ten stan wywołał.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła strona pozwana. W apelacji zarzuciła między innymi błędne ustalenie, że nieobecność powódki w zakładzie pracy nie powodowała dezorganizacji pracy u pracodawcy. Stan dezorganizacji był najbardziej dotkliwy w początkowym okresie nieobecności powódki, a później malał wskutek przejmowania jej zadań przez innych pracowników. Oczekiwanie od jakiegokolwiek przedsiębiorcy, że dopuści do dezorganizacji pracy swojego zakładu na przestrzeni trzech lat, jest nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Nie można obciążać pracodawcy negatywnymi skutkami za to, że w obliczu długotrwałej nieobecności pracownika był w stanie prawidłowo zorganizować pracę zakładu, obciążając pracą pozostałych pracowników.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z 7 czerwca 2018 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu za obie instancje.

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew temu co przyjął Sąd pierwszej instancji, wypowiedzenie dokonane przez pozwanego było uzasadnione w rozumieniu art. 45 k.p., co oznacza, że powódka nie może skutecznie dochodzić roszczeń wynikających z tego przepisu.

Nie może budzić wątpliwości, że wymiar nieobecności powódki w pracy z powodu choroby w okresie ostatnich trzech lat przed wypowiedzeniem był znaczny. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie ulega wątpliwości, że nieobecność powódki w pracy w tak znacznym rozmiarze musiała powodować konieczność przejęcia jej obowiązków przez innych pracowników. Długotrwała nieobecność powódki niewątpliwie powodowała konieczność podejmowania przez pracodawcę działań natury organizacyjnej. Nie sposób czynić pracodawcy zarzutu, że w okresie długotrwałej nieobecności pracownika zorganizował pracę zakładu w taki sposób, aby jego zadania były wykonywane przez innych pracowników.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka, zaskarżając wyrok ten w całości. Skargę oparto na podstawach: 1) naruszenia prawa materialnego: a) art. 45 § 1 k.p. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że każde długotrwałe zwolnienie lekarskie pracownika uzasadnia wypowiedzenie umowy o pracę przez pracodawcę bez względu na faktyczne skutki tej nieobecności dla pracodawcy oraz przez błędną wykładnię art. 45 § 1 k.p., co polegało na dokonaniu przez Sąd oceny zasadności wypowiedzenia umowy o pracę z pominięciem wagi i charakteru przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie; b) art. 30 § 4 k.p. przez niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło do uznania, że Sąd nie był w pełni związany treścią wypowiedzenia umowy o pracę w zakresie podania przez pracodawcę przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony; 2) naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 233 § 1 k.p.c., 382 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez zaniechanie dokonania własnej oceny materiału dowodowego i własnych ustaleń faktycznych przez Sąd drugiej instancji, o czym świadczą braki w zakresie uzasadnienia wyroku,

mimo że Sąd drugiej instancji zakwestionował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i nie przyjął ich za własne.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powódka powołała się na potrzebę wykładni przepisów prawa materialnego wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Wykładnia powinna dotyczyć art. 45 § 1 k.p. oraz art. 30 § 4 k.p. w zakresie oceny zasadności wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę z powodu absencji chorobowej, bowiem sądy różnych instancji rozpoznające obecną sprawę odmiennie zapatrują się na nieobecność pracownika w pracy z powodu choroby jako samoistną przesłankę wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę.

Skarżąca powołała się ponadto na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej z uwagi na naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło do zmiany wyroku przez Sąd odwoławczy.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za wszystkie instancje.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych, ewentualnie o oddalenie skargi kasacyjnej w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

1. Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje

strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują istotne wątpliwości interpretacyjne, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a także zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

2. Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała najpierw potrzebę wykładni przepisów prawnych (art. 45 § 1 k.p. oraz art. 30 § 4 k.p.), budzących poważne wątpliwości prawne oraz wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, z uwagi na to, że sądy różnych instancji orzekające o roszczeniach powódki odmiennie oceniły nieobecność pracownika w pracy z powodu choroby jako samoistną przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na to, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie opisane przez stronę skarżącą rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351). Skarżącą obciążał zatem obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej, która wykazałaby istnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zawierała szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09, LEX nr 570112; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522).

Skarżąca odniosła omawianą przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania do potrzeby wykładni art. 45 § 1 k.p. oraz art. 30 § 4 k.p. z uwagi na rozbieżności w orzecznictwie sądów orzekających o roszczeniach powódki. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśnione zostało, że rozbieżność orzecznictwa nie może być utożsamiana z różną interpretacją przepisów lub stosowaniem prawa przez sądy rozpoznające konkretną jednostkową sprawę (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 2 grudnia 2011 r., III PK 48/11, LEX nr 1238104; z 16 lutego 2007 r., I CSK 18/07, LEX nr 1001233). Odmienna ocena prawna roszczenia, zaprezentowana przez sądy pierwszej i

drugiej instancji w konkretnej sprawie, nie stanowi „rozbieżności w orzecznictwie sądów” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca nie przedstawiła argumentacji jurydycznej, za pomocą której wykazałaby, że przedstawione wątpliwości interpretacyjne wywołują obecnie problemy dotyczące wykładni prawa czy rozbieżności w orzecznictwie, a nie jest rolą Sądu Najwyższego poszukiwanie okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134; z 14 grudnia 2004 r., II CZ 142/04, LEX nr 146412).

Zaznaczyć przy tym należy, że przedstawiony przez powódkę problem prawny – ocena zasadności wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę z powodu długotrwałej absencji chorobowej – nie jest rozbieżnie oceniany w judykaturze. Różnice w rozstrzygnięciach wynikać mogą z odmienności stanów faktycznych spraw, które doprowadzają do wydawania konkretnych wyroków.

Zasadniczo ocena zasadności wypowiedzenia umowy o pracę w ramach art. 45 § 1 k.p. powinna być dokonywana nie tylko z uwzględnieniem przymiotów pracownika związanych ze stosunkiem pracy, lecz także z uwzględnieniem słusznego interesu zakładu pracy rozpatrywanego w łączności z istotą i celem stosunku pracy (por. uchwałę pełnego składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 27 czerwca 1985 r., III PZP 10/85, OSNCP 1985 nr 11, poz. 164). Jeżeli celem stosunku pracy jest zatrudnianie pracownika po to, aby pracodawca – płacąc mu wynagrodzenie – mógł na niego liczyć i prowadzić zamierzoną działalność, to częste i długotrwałe nieobecności pracownika w pracy sprzeczne są z tym celem. Mogą więc uzasadniać wypowiedzenie pracownikowi umowy o pracę, choćby były niezawinione i formalnie usprawiedliwione (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 24 października 2017 r., II PK 300/16, LEX nr 2426552; z 19 marca 2014 r., I PK 177/13, OSNP 2015 nr 8, poz. 111; z 11 lipca 2006 r., I PK 305/05, LEX nr 395064; z 21 stycznia 2003 r., I PK 96/02, LEX nr 82395, Monitor Prawniczy 2004 nr 3 s. 137; z 6 listopada 2001 r., I PKN 449/00, OSNP 2003 nr 19, poz. 456; z 29 września 1998 r., I PKN 335/98, OSNAPiUS 1999 nr 20, poz. 648; z 3 listopada 1997 r., I PKN 327/97, OSNAPiUS 1998 nr 16, poz.

476; por. także postanowienie Sądu Najwyższego z 29 marca 2005 r., II PK 300/04, LEX nr 112919105). Z orzecnictwa Sądu Najwyższego wynika, że długotrwałe absencje chorobowe pracownika mogą dezorganizować pracę nawet wówczas, gdy konieczność jego zastępstwa nie wiąże się z powierzaniem innym pracownikom pracy ponadwymiarowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2014 r., I PK 177/13, OSNP 2015 nr 8, poz. 111).

3. Powódka powołała się ponadto na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, która w jej ocenie uzasadnia przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Powołanie się na przesłankę uregulowaną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494; z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli zatem przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczności, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Przy czym w judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie

to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby polegać na oczywistym naruszeniu przepisów procesowych, ponieważ, zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436).

Skarżąca tych wymagań nie spełniła, gdyż na poparcie tezy o występowaniu tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania ograniczyła się do lakonicznego wyводу, że Sąd drugiej instancji poczynił odmienne ustalenia faktyczne, ale nie dokonał własnej oceny materiału dowodowego, o czym świadczy brak odniesienia się wprost w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji do jakichkolwiek dowodów zgromadzonych w sprawie. Skarżąca zarzuca, że wydanie wyroku z rażącym naruszeniem przez Sąd odwoławczy przepisów postępowania dotyczących oceny materiału dowodowego zaprzecza zasadzie dwuinstancyjności postępowania sądowego. Przedstawionych zarzutów powódka nie powiązała jednak z żadnym przepisem prawnym dotyczącym konstrukcji apelacji. Kwestionowanie oceny materiału dowodowego jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne. Podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), co eliminuje z dopuszczalnych podstaw skargi kasacyjnej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Z kolei art. 382 k.p.c.

nie wyklucza możliwości dokonania przez Sąd drugiej instancji odmiennej oceny materiału dowodowego niż to uczynił Sąd pierwszej instancji i w związku z tym dokonania odmiennych ustaleń faktycznych nawet bez uzupełniania lub powtarzania postępowania dowodowego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasadę prawną z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124).

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. orzeczono jak w sentencji. Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Najwyższy odstąpił od obciążania powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.